

I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2025.37.359

Barbara Żebrowska-Mazur

Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska

ORCID: 0000-0002-4691-898X

e-mail: barbara.zebrowska@uj.edu.pl

Polski stereotyp *JEDYNAKA* utrwalony w tekstach polskiego folkloru

The Stereotype of an Only Child (*JEDYNAK*) in Polish Folklore

Abstract: The article is concerned with the linguistic stereotype of an only child (the cultural concept of *JEDYNAK*) in oral texts of Polish texts. It begins with systemic data on the lexemes *jedynak* (masc.) and *jedynaczka* (fem.), which express that concept. As the next step, textual data are taken into account: they show that the negative stereotype of an only child predominates. Its content includes the central notion of parents of only children treating their offspring in an exceptional manner, pampering them. As a result, the children develop negative traits: ingratitude, laziness, arrogance, fussiness, moral corruption, and wickedness. Nevertheless, an only child is often perceived as an attractive potential spouse due to their physical appearance and financial status. This image of an only child functions as both a cautionary tale and as an incentive for parents to have more offspring.

Keywords: oral folklore; only-child family structure; only-child status; traditional family model

Problematyka jedynactwa i funkcjonowania jedynaków w rodzinie oraz poza nią staje się współcześnie bardzo aktualna. Przede wszystkim z powodu zmniejszania się liczby dzieci w rodzinach (od lat 90. XX wieku obserwuje się zmianę wzorców dzietności), odkładania w czasie decyzji o posiadaniu potomstwa, skupienia się przez młodych ludzi na edukacji, karierze zawodowej, dobrach materialnych itp. Te czynniki prowadzą do wzrastającej liczby rodzin z jednym dzieckiem, a co za tym idzie utrwalania modelu rodziny małodzietnej (Szyszka 2013: 89).

Zagadnienia związane z jedynakami zajmowały psychologów już na przełomie XIX i XX wieku. Przypisywano jedynakom skrajnie negatywne cechy (rozpieszczeni, nie potrafili się dzielić, bezwzględni egoiści, nadmiernie skupieni na sobie), które jednocześnie odzwierciedlały i umacniały negatywny stereotyp jedynaka (Litwińska 2010: 169). To właśnie stereotyp był wyłączną podstawą pierwszych charakterystyk jedynaków. Miały one podłoże raczej intuicyjne niż naukowe – nie opierano się na badaniach empirycznych (Połomski, Peplińska 2010: 182). Z punktu widzenia współczesnego człowieka wstrząsające może być to, że do lat 70. XX wieku mówiono nawet o *patologii jedynactwa* (por. Jagieła 2006: 14; Litwińska 2010: 169). Nieodosobnione były też opinie psychologów uważających jedynaków za „ludzi niemalże chorych, cechujących się licznymi defektami psychiki” (Połomski, Peplińska 2010: 183). Warto dodać, że w literaturze psychologicznej można spotkać nazywanie rodziny z jednym dzieckiem *rodziną niepełną*¹ (por. Jagieła 2006: 15), co sugeruje niekompletność, czy też pewną ułomność. Stosunkowo powszechnie używany jest też termin *syndrom jedynaka*, obejmujący liczne negatywne cechy psychiczne i zakładane z góry wzorce zachowań (Połomski, Peplińska 2010: 183; por. Jagieła 2006: 16).

Współcześnie psychologowie dochodzą do wniosków, że sam fakt bycia jedynakiem „[...] nie determinuje jego sposobu funkcjonowania w przyszłości, jak sugerują stereotypy oraz że jedynacy i jedynaczki są w gruncie rzeczy grupą wewnętrznie bardzo zróżnicowaną” (Litwińska 2010: 179; por. Połomski, Peplińska 2010: 204; Całczyńska 2017: 208). Mimo to postrzeganie jedynaków przez społeczeństwo nadal opiera się na negatywnym stereotypie (Połomski, Peplińska 2010: 184). Ta pejoratywna opinia jest często nieadekwatna do rzeczywistości, gdyż obecnie wskazuje się na korzyści płynące z bycia jedynakiem (Szyszka 2013: 90).

Celem artykułu jest próba ustalenia treści językowego stereotypu jedynaka utrwalonego w tekstach folkloru słownego. Teksty folkloru stanowiące materiał badawczy pochodzą z różnych regionów Polski, zostały wyekscerpowane ze źródeł etnograficznych i folklorystycznych: *Nowej księgi przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* pod red. Juliana Krzyżanowskiego (NKPP), *Słownika polskiej bajki ludowej* pod red. Violetty Wróblewskiej (SPBL), *Bazy pieśni i wierszy z Dzieł wszystkich Oskara Kolberga – Folbas* oraz z tzw. *Nowego Kolberga* – z części dotyczących Lubelszczyzny, a także publikacji wydawanych w serii *Materiały Etnolingwistyczne* przez zespół lubelskich badaczy skupionych wokół Jerzego Bartmińskiego i Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej. Należy zaznaczyć, że źródła te dają solidną

¹ Por. *rodzina niepełna* ‘rodzina, w której brak jednego z rodziców’ (SJP PWN).

podstawę do podjęcia próby opisanie stereotypu jedynaka, ale na dalszych etapach badań nad polskim stereotypem członków rodziny należy podjąć kwerendę uzupełniającą, m.in. o pozostałe części *Nowego Kolberga*. W tym miejscu należy dodać, że kwalifikując teksty do danych gatunków folkloru, korzystałam z nazewnictwa używanego w źródłach, z których zostały wyekscerpowane.

Dane systemowe

Leksem *jedynak* pochodzi od *jedyny* (psł. **edinō* ‘jeden’) czyli ‘taki, że oprócz niego nie ma nikogo lub niczego innego, o kim/czym można zgodnie z prawdą powiedzieć to, co jest powiedziane’. Określenie *jedynak* związane jest przede wszystkim z polem pojęciowym nazw członków rodziny, ale było używane także w znaczeniu bardziej ogólnym, tj. ‘osobnik jedyny’ (SIJP).

Definicje słownikowe *jedynaka* różnią się od siebie nie tylko budową hasłową, ale również zakresem znaczenia tego leksemu. WSJP PAN podaje, że *jedynakiem* nazywa się ‘syna rodziców, niemającego brata ani siostry’, zaś *jedynaczka* to ‘córka rodziców, niemająca brata ani siostry’. Podobnie w ISJP: ‘jedynak to ktoś, kto nie ma rodzeństwa’, a ‘jedynactwo, to bycie jedynakiem’. Te znaczenia zdają się współcześnie dominować, o czym świadczyć może literatura naukowa dotycząca psychologicznych aspektów jedynactwa (por. Jagieła 2006; Litwińska 2010; Połomski, Peplińska 2010). Jednak powszechniejsze w słownikach języka polskiego jest definiowanie leksemów *jedynak* i *jedynaczka* jako ‘jedyny syn w rodzinie’ i ‘jedyna córka w rodzinie’ (por. SJP Dor; SJP PWN; SWJP Dun). Takie samo znaczenie notują słowniki gwarowe², por.: *jedynak* 1. ‘chłopak będący jedynym dzieckiem w rodzinie’ (w tym znaczeniu również formy *jedyniák*, *jedynik*), 2. ‘chłopak nie mający brata, ale mający siostry’ (SGO); *jedynak* ‘jeden syn w rodzinie’ (SGLS); *jedynica* 1. ‘jedyna córka; jedynaczka’, 2. ‘dziewczyna nie mająca siostry, ale mająca braci’ (SGO); *jedynacka* ‘jedna córka w rodzinie’ (SGLS); *jedyniácek* ‘z sympatią o małym chłopcu będącym jedynym synem w rodzinie’ (SGO). Z tych definicji wynika, że jedynak nie musiał być wcale jedynym dzieckiem w rodzinie i mógł posiadać rodzeństwo innej płci. Ponadto jedynakiem można było zostać w wyniku śmierci rodzeństwa, czego świadectwem jest frazeologizm gwarowy *jedyniák z kyrdla*³ ‘jedyne żyjące dziecko z rodzeństwa’ (SGO).

² Ale w SGL wyłącznie jedno znaczenie, tj. *jedynak* ‘jedyne dziecko w rodzinie, *jedynaczka* ‘jedyne dziecko w rodzinie’.

³ *Kyrdel* 1. ‘stado owiec’ 2. ‘duża liczba zwierząt domowych razem; też: grupa dzieci’ (SGO).

Dla porządku należy dodać, że również w słownikach dawnych oraz słownikach dawnej polszczyzny *jedynak* i *jedynaczka* definiowani są w podobny sposób, por.: *jedynak* ‘jedyne dziecko w rodzinie’ (SPJS); *jedynaczka* ‘jedyna córka’ (SPXVI), ‘jednorodna córka’ (EESWil; L) ‘córka jednorodna’ (SW), ‘córka jednorodna, jedyna’ (SIJP).

Inne formy notowane przez słowniki: *jedynek* (SPXVI), *jedynaczek*, *jedynaczek* (SPXVI; SW; EESWil; L; SPJS), *jedzinak* (SW; SIJP), *jedzinaczek* (SPJS), *jedzinaczka* (SPJS, SW), *jedynica*, *jedyniczka*, *jednączka*, *jodynaczka* (SW). WSJP PAN podaje także formy l.m. od *jedynak* i *jedynaczek*, które służą deprecjacji: *jedynaki*, *jedynaczki* oraz niedeprecjonujące: *jedynacy*, *jedynaczkowie*.

Analiza materiału

1. Jedynak jest szczególnie związany z rodzicami

Jedynak postrzegany jest przez pryzmat jego relacji z rodzicami, ale też relacji z innymi członkami społeczności wiejskiej. Na podstawie zebranego materiału, można zauważyć, że jedynak jest wyjątkowy dla rodziców, dlatego szczególnie o niego dbają, bardziej niż rodzice mający więcej dzieci. Chcą go zatem wykształcić oraz zapewnić mu dostatek. Co więcej, bardzo intensywnie przeżywają jego stratę, gdyż jego śmierć to nie tylko śmierć dziecka, ale często też wyrok życia w samotności, brak pomocy na starość itp. Relacja jedynaka z rodzicami przedstawiona jest w następujących motywach szczegółowych:

RODZICE DAJĄ CAŁY MAJĄTEK NA NAUKĘ DLA JEDYNAKA: Motyw ten pojawia się m.in. w tekstach pieśni dziadowskich, w których łączy się z tym, że jedynak okazuje się niewdzięczny, a wykształcenie, czy też oderwanie od domu rodzinnego, sprawia, że wyrasta na człowieka pełnego pychy i wstydzącego się swojego wiejskiego pochodzenia (por.: Jaś Bal).

RODZICE KSZTAŁCĄ JEDYNAKA NA KSIĘDZA: Motyw ten pojawia się w pieśniach dziadowskich *Ballada jakich wiele* (Jaś Bal) oraz *Wieczorem w niedzielę przy wiejskim kościele* (Bart PANLub 2864⁴), a także w bajce *O Madeju* (Mich Diab) i z jednej strony ukazuje, że wysłanie syna do szkoły wiąże się w naturalny sposób z tym, że zostanie on duchownym – odzwierciedla to dawny system edukacji w szkołach parafialnych (por. Mazur 2012). Z drugiej strony ujawnia przekonanie o tym, że wykształcenie syna na księdza jest pewnym gwarantem materialnym dla rodziców. Jak pisze Ewa Młynarczyk, silnie utrwalone w polszczyźnie są przysłowia, które ujawniają „przekonanie,

⁴ W nawiasach podane są numery, którymi oznaczone są teksty w źródłach.

że stan duchowny daje podstawę materialnego dobrobytu nie tylko księdzu, ale też całej jego rodzinie: Kto ma księdza w rodzie, temu bieda nie dobodzie / tego bieda nie ubodzie; Choćby był ksiądz w lesie, to mu każdy niesie” (Młynarczyk 2021: 125).

RODZICE ZABRANIAJĄ JEDYNAKOWI SPOTYKAĆ SIĘ Z UKOCHANĄ: Szczególny związek z jedynakiem i wymagania mu stawiane, wynikające m.in. z tego, że sam dziedziczny majątek, przekładają się na to, że rodzice nie pozwalają mu na kontakty z wybraną przez niego panną – nie spełnia ona ich oczekiwań, por. *Była sobie Mania jak róża w ogrodzie* (Bart PANLub 2884D). Należy dodać, że podobne wątki dotyczą również nie jedynaków i mają swoje źródło w pojmowaniu instytucji małżeństwa przede wszystkim przez pryzmat ekonomiczny (por. Bukraba-Rylska 2008: 144–145).

MATKA WIDZI DOBRO W JEDYNAKU, MIMO ŻE WSZYSCY OCENIAJĄ GO NEGATYWNIE: Matka stereotypowo ocenia swoje dzieci przez pryzmat miłości, jaką je darzy (por. *Dla każdej matki miłe jej dziatki* oraz *Dłô każdyj mątcy nōpięknięszē włōsnē dzatcy*; NKPP). Dotyczy to przede wszystkim jej relacji z jedynym dzieckiem. Z tego powodu, mimo iż jedynak jest jednoznacznie oceniany przez innych jako zły człowiek, w bajce *Czajka* (Siem Pod) matka dostrzega w swoim synu dobro i próbuje wpłynąć na zmianę jego zachowania.

MATKA CHCE OŻENIĆ JEDYNAKA, BY WPŁYNAĆ NA POPRAWĘ JEGO ZACHOWANIA: W przekonaniu matki wpłynąć na zachowanie jedynaka może jego ożenek, por. bajka *Czajka* (Siem Pod), pieśń miłosna *Dajże mi, Boże, okienko w komorze* (Bart PANLub 3148). Należy w tym miejscu podkreślić, że „[ś]rodowisko wiejskie zawsze wyżej niż osoby stanu wolnego stawiało te pozostające w związku małżeńskim” (Bukraba-Rylska 2008: 141).

Wiele motywów dotyczy utraty przez rodziców jedyne dziecko. Spowodowany nią brak jest oczywiście bardzo bolesny, gdyż nic nie może go wypełnić, nikt nie jest w stanie zastąpić jedyne dziecko. Na podstawie zebranych tekstów folkloru można sformułować następujące motywy dotyczące takiej straty:

MATKA LAMENTUJE PO ŚMIERCI JEDYNAKA: Ogrom bólu, jaki dotyka matkę po śmierci jedyne dziecko, próbują przedstawić teksty lamentów pogrzebowych związanych z obrzędem pogrzebu lub też ze wspomnieniem zmarłego czy z rozpamiętywaniem jego przejścia ze świata żywych do świata umarłych. Mają one niekiedy formę rozmowy z bliską osobą zmarłą, por.: *Synu, synu, przyjdź, zabierz mnie* (Bart PANLub 1789). W XX wieku stopniowo zwyczaj wykonywania tych tekstów (zawodzenie w sytuacji żegnania zmarłego) zanikł, choćby dlatego, że zaczął być łączony wyłącznie z funkcją ekspresywno-indywidualną. Zanik funkcji obrzędowo-magicznej wpłynął na negatywną ocenę tych tekstów wśród mieszkańców wsi (Kościuk 2011:

661–662). Najdłużej aprobatę społeczności wiejskiej zachowywały „zawodzenia w przypadku śmierci nagłej albo tragicznej, takiej jak śmierć młodej matki lub ojca osierocających dzieci lub śmierć jedynaków – syna czy córki pozostawiających matkę staruszkę” (Kościuk 2011: 662). Jest to świadectwem zrozumienia ogromu cierpienia jakiego matka doświadcza po stracie jedynego dziecka.

MATKA OPLAKUJE ŚMIERĆ JEDYNAKA I Z BÓLU PRZEKLINA ŚMIERĆ: Temat związany ze śmiercią jedynaka zostaje potraktowany w sposób żartobliwy w bajce komicznej *Śmierć zapraszana* (SPBL T 1354A⁵). W tekście zawarta jest przestroga przed nierozważnym ingerowaniem w „sprawy ostateczne” – matka tak bardzo zawodzi po stracie jedynego syna, że przeklina śmierć, która z tego powodu przychodzi do niej w nocy. Jak zauważają twórcy SPBL:

Zagadnieniem często poruszonym w ludowych przekazach epickich jest obawa przed utratą bądź osieroceniem dziecka, a także niemożność pogodzenia się z przedwczesną śmiercią potomstwa [...]. Popularność motywu śmierci dziecka lub młodej matki w ludowych przekazach prawdopodobnie wiązała się z wysoką umieralnością niemowląt i położnic, a także w wyniku chorób czy wypadków [...]. Tym samym fabuły tego typu miały nierazko wymowę kompensacyjną, a jednocześnie stanowiły przestrożę przed popadaniem w rozpacz, która zaburza zdolność jasnego osądu sytuacji (odgrażanie się Bogu lub Śmierci, zakłócanie spokoju przebywających w zaświatach dusz) (Sitniewska 2018: 346).

JEDYNACZKA CHCE UMRZEĆ, ŻYJE TYLKO ZE WZGLĘDU NA RODZICÓW: Lęk przed utratą jedynaka może powodować cierpienie dziecka. W opowieści wierzeniowej *Śmierć przyszła oknem* (Mich Diab) rodzice robią wszystko, by chorą jedynaczkę zachować przy życiu. Dzieje się to na szkodę dziecka, które jest zmęczone chorobą, ale jednocześnie pozostaje przy życiu, jak się wydaje tylko po to, by nie sprawić rodzicom bólu.

RODZICE CHCĄ BY JEDYNAK POZOSTAŁ PRZY NICH: W bajce *O trzech pannach zaklętych w kruki* (Bart Wąż) rodzice nie chcą, by ich dorosły jedyny syn ich opuścił, jednak on stawia na swoim i wyrusza w świat. Widoczne jest tu przekonanie o tym, że rodzice jedynaków, mimo że szczególnie się o nich boją, to i tak ulegają ich woli.

MATKA I OJCIEC PŁACZĄ, BO CÓRKA JEDYNACZKA WYCHODZI ZA MĄŻ: Nadmierne związanie rodziców z jedynaczką jest wyśmiewane w opowieści żartobliwej *Krowa na kalenicy* (Bart Wąż). Płacz rodziców jest porównywany do działań głupców (kobiety, chcącej wpędzić krowę na dach, by ta zjadła trawę rosnącą na kalenicy, mężczyzny naganającego kapeluszem słońce do chałupy bez okien, kobiety dojącej kure), którym pomaga przyszły mąż

⁵ Podaję oznaczenia wątków, czyli T wraz z numerem i nazwą własną na określenie typu danego schematu fabularnego.

jedynaczki. Należy dodać, że w tekstach wykonywanych podczas obrzędów związanych z weselem stałym motywem jest pożegnanie panny młodej z rodzicami i domem, opłakiwanie wyjścia córki (nie tylko jedynaczki) za męża i opuszczenie domu rodzinnego i matki (por. Bart PANLub).

MATKA MŚCI SIĘ NA KOCHANCE JEDYNAKA: Rozstanie z jedynym synem, który idzie na wojnę jest tematem bajki *Czajka* (Jaś Bal). Matka, będąca czarownicą, po śmierci jedynaka mści się na ukochanej syna za to, że ta z kaprysu kazała mu iść na wojnę. Dziewczyna za karę zostaje zamieniona w czajkę i musi latać i krzyczeć, opłakując w ten sposób śmierć chłopca w imieniu swoim i jego matki.

2. Jedynak jest rozpieszczany

JEDYNAK JEST ROZPIESZCZANY BEZ WZGLĘDU NA STATUS SPOŁECZNY I EKONOMICZNY RODZINY: Przekonanie o tym, że wszyscy jedynacy otaczani są szczególną troską (w porównaniu do swoich rówieśników posiadających rodzeństwo) przez swoich rodziców widoczne jest w przysłowiu *Z jedynakami i chłopci się pieszczą* (NKPP). Chłopstwo w tym kontekście jawi się jako grupa społeczna, która z powodu surowych warunków życia, a także stosunkowo wysokiej dzietności, na ogół nie ma w zwyczaju roztkliwiać się nad dziećmi – od najmłodszych lat pomagają one w pracy w gospodarstwie i z powodu biedy bywają niedożywione, żyją w trudnych warunkach itp. (por. Żebrowska-Mazur 2020: 59).

RODZICE NAZBYT ROZPIESZCZAJĄ JEDYNAKA, CO PROWADZI DO TEGO, ŻE JEST ZŁYM CZŁOWIEKIEM: Złe cechy charakteru jedynaka są konsekwencją rozpieszczania go przez rodziców, por. *Z pieszczocha jedynaka będzie pies lub sobaka* (NKPP). Zbytne pobłażanie dzieciom i łagodność w ich wychowywaniu są zresztą negowane również w innych przysłowiach, por.: *Kto pieści dzieci za młodu, ten w starości będzie na nie płakał, Dogadza mu jak zepsutemu dziecku, Szczęściu swych dzieci zawadza, kto im zbytecznie dogadza* (NKPP).

3. Jedynak jest atrakcyjnym kandydatem na małżonka

JEDYNAK JEST PIEŁĘGNOWANY PRZEZ MATKĘ: Szczególna opieka, którą obdarzany jest jedynak przekłada się na jego urodziwość i atrakcyjność, a co się z tym wiąże na to, że jest on dobrym kandydatem na męża. W pieśniach ludowych podkreślane jest, że dzięki dbałości matki jest on: *piękny, gładki, bieluśki* (jako synonimy), *tęgi, okrągłutki* (tzn. dobrze odżywiony, postawny, zdrowy itp.), *dobrze wychowany*, por.: K 6 Krak 386–387 nr 625, K 19 Kiel 6 nr 5, K 19 Kiel 5-6 nr 4, 6 nr 7, K 45 Gór 128 nr 1285.

JEDYNAK JEST DOBRYM KANDYDATEM NA MĘŻA: To, że jedynak jest pożądanym kandydatem na męża wyrażane jest w przyśpiewkach *Siwy*

gołąbeczek sieje drobny maczek (Bart PANLub 3450) oraz *Chodzę po gaiku i hukam* (Bart PANLub 4399). Nadawcy tych tekstów sugerują, że bycie jedynakiem jest wystarczającym argumentem przemawiającym za ożenkiem.

CHŁOPIEC JEST ZBYT UBOGI, BY POŚLUBIĆ JEDYNACZKĘ: W tekście *Nie pojedę do ni, nie mám štyrech kóni* (K 19 Kiel 165 nr 517) chłopiec sam zauważa, że jest zbyt ubogi i nie chce prosić jedynaczki o rękę, gdyż wie, że ta wyśmiałaby go.

4. Jedynak jest wybredny

JEDYNACZKA JEST WYBREDNA: Matka dba szczególnie również o jedną córkę – jest ona piękna, wesoła, może przebierać w kandydatach na męża, dlatego też często kpi z chłopców, którzy się do niej zalecają. Jest to motyw pojawiający się w pieśniach stanowych, np. *Jestem sobie jedynaczka bardzo wesoła* (Bart PANLub 4008) oraz przyśpiewkach stanowych i rodzinnych, np.: *Nie zalecaj mi się, lada oberwusie* (Bart PANLub 4407); *Nie zalicaj mi się, lada obdartusie* (K 2 San 193 nr 228); *Jedynackam sobie była, zawdy wesoła* (K 27 Maz 265 nr 218). W przyśpiewkach stanowych i rodzinnych jedynaczka odrzuca zaloty i wyśmiewa chłopca, ponieważ uważa, że jest dla niej zbyt biedny, por.: *Nie zalecaj mi się, lada oberwusie* (Bart PANLub 4407); *Nie zalicaj mi się, lada obdartusie* (K 2 San 193 nr 228).

JEDYNACZKA ODRZUCA ZALECAJĄCYCH JEJ SIĘ CHŁOPCÓW, A ONI KPIĄ Z NIEJ, PRZEBIERAJĄC JEDNEGO Z NICH ZA PANA: Odrzuceni i wyśmiani przez jedynaczkę kawalerowie dają jej nauczkę i przebierają hycła za pana, z którym jedynaczka bierze ślub. Dziewczyna gardzi chłopcami będącymi rzemieślnikami i przez swoją pazerność staje się żoną tego, który wykonuje zawód będący w powszechnej pogardzie – *hycel* ‘ten, który łapie i zabija lub wywozi z miasta bezpańskie psy’; także ‘obraźliwie o mężczyźnie’ (por. WSJP PAN). Jedynaczka dopiero po ślubie dowiaduje się prawdy i jest nieszczęśliwa. Co istotne, nieprzyjęci kandydaci na męża mają wiele do zaoferowania, gdyż każdy z nich wykonuje konkretną, szanowaną profesję. W tekście pieśni stanowej nazwy zawodów są zorganizowane w ramach kolekcji przedmiotowej. Służy to zobrazowaniu, jak bardzo grymaśna jest jedynaczka. Zachowuje się ona irracjonalnie i ostatecznie staje się obiektem okrutnego żartu. Pieśń pełni tu funkcję przestrogi przed byciem zbyt wybrednym w kwestii doboru małżonka, wyśmiewa też pychę jedynaczki; por.: *Jestem sobie jedynaczka bardzo wesoła* (Bart PANLub 4008); *Jedynackam sobie była, zawdy wesoła* (K 27 Maz 264–265 nr 217, 265 nr 218).

5. Jedynak jest leniwy

JEDYNACZKA CHCE WYJŚĆ ZA PANA/DWORAKA, BY NIE MUSIEĆ PRACOWAĆ: Rozpieszczona dziewczyna jest leniwa i nie chce pracować, dlatego

odrzuca zalecających się do niej kawalerów i naiwnie liczy na to, że oświadczy jej się pan; por.: *A ja sobie jedynacka, pójdę ja se za dworacka* (K 26 Maz 314 nr 471); *Jestem sobie jedynaczka bardzo wesola* (Bart PANLub 4008); *Jedynackam sobie była, zawdy wesola* (K 27 Maz 264–265 nr 217).

6. Jedynak jest bogaty

JEDYNAK JEST MAJĘTNY: Jedynak przechwala się swoim majątkiem i wylicza posiadane przez siebie elementy garderoby stroju paradnego: czapkę, koszulę, spodnie, kaftan (pojawiające się jako kolekcja przedmiotowa; por. Niebrzegowska-Bartmińska 2007: 300–301), podkreślając, że były drogie. Wyliczenie to świadczyć ma o jego zamożności i atrakcyjnym wyglądzie (por. K 6 Krak 386–387 nr 625, K 19 Kiel 5–6, nr 4; K 45 Gór 127–128 nr 1284, 128 nr 1285).

7. Jedynak jest ubogi

JEDYNAK JEST UBOGI: Jedynak bywa odrzucany jako kandydat na męża ze względu na swoje ubóstwo – ma biednych rodziców, więc jedynym co dziedziczy jest bieda. Posiadanie więcej niż jednego dziecka często wiązało się z tym, że pomagało to w lepszym gospodarowaniu, gdyż potomstwo było siłą roboczą. W przyśpiewkach *Cieszyła się matka jedynaczkiem synem* (K 1 Pieś 327 nr 58) i *Chwaliła się mama synem jedynakiem* (Bart PANLub 4338B) wyśmiewana jest duma rodziców z powodu jedynka, który sam nie jest w stanie pomnażać majątku, co było związane z uprawą roli, odziedziczy tylko „wróble za kominem”, a więc bardzo niewiele lub wręcz nic. Ubóstwo jedynaka powoduje, że nie jest on dobrym kandydatem na męża i prawdopodobnie zostanie starym kawalerem.

8. Jedynak jest niewdzięczny

W folklorze jedynak często okazuje się niewdzięczny wobec swoich rodziców, trwoni ich majątek, nie odwzajemnia miłości i przywiązania, a nawet się ich wstydzi. Takie moralizatorskie treści pojawiają się np. w pieśniach dziadowskich (por. Niebrzegowska-Bartmińska 2011: 625–626; Masłowska 2023: 3, 7) i służą za przestrożę, zgodnie z którą należy szanować rodziców i być im wdzięcznym póki można im to okazać, por. *Postuchaj ojczy, postuchaj matko* (Bart PANLub 2861); *Proszę postuchać, panowie, panie* (Bart PANLub 2862). Na podstawie wariantów pieśni dziadowskiej *Wieczorem w niedzielę przy wiejskim kościele* (Bart PANLub 2864; Jaś Bał) można wskazać motywy tekstowe dotyczące tej tematyki. Pieśń ma formę dialogu między dziadem opowiadającym historię a jedynakiem, który w trakcie słuchania dowiadyuje się, że treść dotyczy jego i jego rodziców:

JEDYNAK TRWONI MAJĄTEK RODZICÓW: Rodzice jedynaka systematycznie opłacają jego naukę w mieście, niestety syn staje się dumny i pyszny, a co za tym idzie, nie zwraca w żaden sposób trudu i pieniędzy, które przeznaczyci na jego kształcenie. Nie odwdzięcza się rodzicom i zostawia ich samych w biedzie (Bart PANLub 2864; Jaś Bal).

JEDYNAK UDAJE PANA, SZLACHCICA, A JEST SYNEM CHŁOPSKIM: Takie zachowanie jedynaka świadczy nie tylko o wyparciu się rodziców, ale w ogóle swojego pochodzenia (Bart PANLub 2864; Jaś Bal). Jedynak wyrzeka się tu nie tylko pamięci przodków, ale również nie szanuje żyjących, czuje się lepszy niż inni mieszkańcy jego wsi. Zrywa swoje więzi z kulturą chłopską przez co w pewnym sensie łamie boski porządek świata (por. Stomma 1986: 145–146).

JEDYNAK WSTYDZI SIĘ BIEDNYCH RODZICÓW: Tekst pieśni dziadowskiej dobitnie piętnuje taką postawę: *A Bóg się tym brzydzi, kto ojca się wstydzi* (Bart PANLub 2864; Jaś Bal). Uwidacznia się tu przekonanie, że odwrócenie się od rodziców jest uważane za grzech ciężki, który niesie za sobą ogromne konsekwencje, gdyż pozbawia boskiego błogosławieństwa. Na młodzieńcu słuchającym dziada to stwierdzenie robi duże wrażenie, zaczyna domyślać się, że opowiadana historia traktuje o nim samym.

JEDYNAK NIE ODWIEDZA RODZICÓW, NIE PRZYJEŻDŻA NAWET NA POGRZEB OJCA: Syn jest niewdzięczny i nie pomaga rodzicom na starość, co przyspiesza ich śmierć. Ojciec zapracowuje się i umiera podczas orki (przy pługu), matka z powodu biedy i starości zmuszona jest zebrać (Bart PANLub 2864; Jaś Bal).

JEDYNAK OPAMIĘTUJE SIĘ PO ŚMIERCI MATKI: Słyszając o śmierci swojej matki, jedynak czuje skrucę i zaczyna lamentować z powodu tego, co uczynił swoim rodzicom. Zawiera się tu najważniejsze przesłanie pieśni – odbiorca żałuje i rodziców i syna, a jego żal ma spowodować przyjęcie właściwej postawy, którą cechować ma przede wszystkim wdzięczność i pomoc rodzicom (Bart PANLub 2864; Jaś Bal).

9. Jedynak jest zepsuty

Zebrany materiał pokazuje jasno, że istnieje stereotyp, zgodnie z którym wszyscy jedynacy posiadają konkretne cechy charakteru, najczęściej są po prostu źli, więc najlepiej jedynaków unikać, por.: ludowe powiedzenia zalecające „[...] «przed synem jedynakiem uciekaj», gdyż «syn jedynak to na wpół meszumad», czyli niegodziwiec” (Banasiewicz-Ossowska 2018: 82).

JEDYNAK POSIADA KONKRETNE CECHY, KTÓRE ŚWIADCZĄ O TYM, ŻE JEST ON JEDYNAKIEM: To przekonanie uwidacznia się wprost w przysłowiach: *Nie byłby jedynak i Jedynacy zawsze tacy* (NKPP), mówiących

o tym, że wszyscy jedynacy są do siebie podobni, a z tego powodu łatwo rozpoznać jedynaka, gdyż zawsze odznacza się cechami typowymi dla osób wychowujących się jako jedyne dziecko.

JEDYNACZKA CHCE JEDYNAKA ZA MĘŻA: Jedyńczka chce wyjść za mąż za jedynaka, co z punktu widzenia społeczności wiejskiej jest sytuacją bardzo korzystną, gdyż jest zgodne z zasadą homogamii majątkowej – najlepiej postrzegano związki małżeńskie łączące osoby na możliwie zbliżonym poziomie dziedziczonej zamożności (Bukraba-Rylska 2008: 144). Być może również podobieństwo doświadczeń i takie samo wychowanie (jako jedyne dziecko) są z perspektywy jedyńczki pożądane u jej przyszłego męża. W tekstach pieśni zalotnych i miłosnych oraz przyśpiewkach stanowych i rodzinnych, w których odrzuca innego kandydata, niebędącego jedynakiem, zapewnia ona o tym, że chce wyjść za mąż za jedynaka, por.: *Leć głosie po lesie, aż na dole padniesz* (Bart PANLub 3049); *Chodzę po gaiku i hukam* (Bart PANLub 4399); *Nie zalecaj mi się, lada oberwusie* (Bart PANLub 4407).

JEDYNACZKA NIE CHCE MĘŻA JEDYNAKA: W pieśni *Leć głosie po lesie, aż na dole padniesz* (Bart PANLub 3049) jedyńczka zarówno szuka jedynaka na męża, jak i przekornie deklaruje, że nie wyjdzie za niego z powodu jego pijaństwa. Następnie sugeruje, że mogą oni przetrwonić wspólnie majątek przez pijaństwo, które jest właściwe wszystkim jedynakom.

Wiele spośród zebranych tekstów jednoznacznie negatywnie ocenia jedynaków i wprost nazywa ich *pijakami*, *złodziejami*, *łajdakami* czy *ladacznikami* – często te inwektywy występują razem. Sugeruje się tym samym, że z jedynaka nie może wyrosnąć nikt wartościowy, bo jest on zepsuty przez zbytnią pobłażliwość rodziców.

KAŻDY JEDYNAK TO PIJAK/ZŁODZIEJ: W tekstach przysłów dominuje tak silnie nacechowany stereotyp jedynaka: *Jedynak, jak nie złodziej, to pijak*; *Jedynak zwykle jak nie złodziej, to pijak*; *Córka jedyńczka – złodziej albo pijaczka*; *Jedyńczka – albo ladaco, albo pijaczka*; *Jedyńczka – jak nie kurwa, to pijaczka* (NKPP). Widoczny jest on także w bajkach pieśniach zalotnych i miłosnych (por. Siem Pod, Bart PANLub 3049) oraz w pieśni więziennej *Pod więzieniem stoi lipa* (Bart PANLub 4687B).

KAŻDY JEDYNAK TO ŁAJDAK: *Jedynaki – łajdaki* (NKPP); *Pod więzieniem stoi lipa* (Bart PANLub 4687B).

KAŻDY JEDYNAK TO PIES: *Z jedynaka – pies albo sobaka*⁶; *Z pieszczocha jedynaka będzie pies lub sobaka*; *Zwykle z jedynaka albo pies, albo sobaka*; *Jedyńczka musi być sobaczka* (NKPP).

⁶ *Sobaka* 1. przestarzałe, dziś gwarowe ‘pies’, 2. rodzaj wyzwiska (SJP Dor); por. ros. *собака*.

JEDYNAK JEST PRZEWĄŻNIE ZŁY: W jednym z przysłów negatywny sąd na temat jedynaka zostaje nieco złagodzony, ponieważ dopuszcza się w nim istnienie wyjątków, czyli jedynaków, którzy są dobrzy lecz jest ich niewielu; por.: *Bywa wprawdzie tak i inac, lecz częściej zły syn jedynak* (NKPP).

KAŻDA JEDYNACZKA TO ŁADACZNICA: *Jedynaczka – albo ładaco, albo pijaczka; Jedynaczka – jak nie kurwa, to pijaczka* (NKPP).

10. Jedynak jest zatwardziały

MATKA PROSI JEDYNAKA, BY PRZESTAŁ RABOWAĆ: W tekście pieśni więziennej *Pod więzieniem stoi lipa* (Bart PANLub 4687B) matka wprost prosi jedynaka o to, by się opamiętał, bo dzięki temu może uniknąć kary. Syn odpowiada jej, że się nie zmieni, bo tak został wychowany.

11. Jedynak jest głupi

JEDYNAK JEST NIEDOROZWINIĘTY: W większości bajek z motywem *królewicza/księcia* główny bohater jest jedynakiem (czasami występuje w układzie trójkowym jako najmłodszy z trzech braci i określany mianem *głupiego*), który w części tekstów postrzegany jest jako niedorozwinięty. „W rzeczywistości nie jest ograniczony intelektualnie, lecz niedojrzały psychicznie bądź/i fizycznie, co zmienia się w trakcie akcji, kiedy udowadnia swą samodzielność” (Wróblewska 2018: 235).

Ten negatywny stereotyp jedynaka zdaje się pełnić w pewnym sensie funkcję drogowskazu, czy też zalecenia dotyczącego liczby posiadanych dzieci. Widoczne jest tu przekonanie, że dzieci są zapewnieniem bytu na starość, oraz że lepiej wychowują się w grupie. Jedynacy jawią się też jako jaskrawy przykład tego, do czego prowadzi zbytne rozpieszczanie i pobłażliwość. Należy pamiętać, że w stereotypowym obrazie rodziny i wychowania dzieci, który uwidacznia się w tekstach folkloru, podkreślana jest przede wszystkim surowość i podrzędność dzieci względem rodziców, którym należy się szacunek i posłuszeństwo (por. Żebrowska-Mazur 2024).

12. Jedynak jest mądry

W zebranych materiale można zauważyć też motyw przedstawiający jedynaka w pozytywnym świetle:

JEDYNAK ODZNACZA SIĘ MĄDROŚCIĄ I SPRYTEM: W bajce *O Madeju* (Mich Diab) ojciec ku swojemu zmartwieniu nieświadomie oddaje swoje jedyne dziecko pod opiekę diabła – w zamian za pomoc z koniem obiecuje biesowi oddać to „o czym w domu nie wie”. Pech chciał, że pod jego nieobecność rodzi mu się jedyny syn, który gdy dorasta zostaje księdzem, a później dowiaduje się o złożonej przez ojca obietnicy i bez żalu idzie do piekła.

Za pomocą wody święconej zmusza Antychrysta do oddania zapisów ojca. W bajce *O latarnisku* (Cisz Pow), realizującej wątek T 331 *Duch w butelce* (por. PBL), jedynakowi dzięki swojej zaradności, ale także dzięki wsparciu magicznej latarni wielokrotnie udaje się pokonać przeciwności i z ubogiego pastucha staje się najpierw królewskim zięciem, a następnie królem.

Na koniec warto dopowiedzieć, że jedynakiem, ocenianym pozytywnie, jest Jezus Chrystus. Jego jedynactwo często jest eksponowane w folklorze np. w pieśniach nabożnych. Jednak Jezusa raczej nazywa się *jedynym synem*, *jednorodzonym synem* a nie *jedynakiem* – m.in. ze względu na funkcję ekspresywną formantu *-ak*. Jedynactwo Jezusa służy podkreśleniu szczególności ofiary na Krzyżu, którą złożył za grzechy ludzi. Często pojawia się przy tym też motyw *stabat mater dolorosa*, np. w pieśni o zaginięciu Pana Jezusa w świątyni *Smutny dzień nastaje, smutna ta nowina* (Bart PANLub 2627).

Zakończenie

W polskich tekstach ludowych podkreślona jest silna więź jedynaka z rodzicami, która w naturalny sposób wynika z tego, że jest to ich jedyne dziecko. Jedynak jest traktowany inaczej niż osoby niebędące jedynymi dziećmi w rodzinie – jego strata jest wyjątkowo bolesna dla rodziców, którzy chcą mieć jedynaka stale przy sobie, bo jest on niezastąpiony. Jedynak nie odwzajemnia uczucia rodziców i jest wobec nich niewdzięczny, nie szanuje ich, wstydzi się swojego pochodzenia i pozostaje niewzruszony na prośby o poprawę swojego zachowania. Uwidacznia się przekonanie, że nadmierna troska rodziców wpływa na to, że jedynak jest rozpieszczony, leniwy, pyszny, przechwala się urodą i majątkiem, a nawet na to, że jest zepsuty, niegodziwy, nadużywa alkoholu i kradnie. Jedynak jest postrzegany jako dobry kandydat na męża/żonę nie tylko z powodu swojego wysokiego statusu majątkowego, ale w jego atrakcyjności fizycznej, mającej swoje źródło w szczególnym pielęgnowaniu przez matkę, która daje jednemu dziecku do jedzenia to, co ma najlepszego, wyręcza je, nie obciąża zbyt ciężką pracą i zbyt wieloma obowiązkami.

Należy jeszcze dodać, że niektóre z cech jedynaka przypisywane są tylko jednej z płci – jedynaczka będzie uważana za leniwą, rozwiązłą i wybredną, a więc będzie zaprzeczać cechom, które są pożądane u córki, tj. pracowitości, cnotliwości i posłuszeństwu (por. *Nie ojciec, nie matka ceruszkę wydaje: robota, ochota, piękne obyczaje*; NKPP). Natomiast cechy przypisywane wyłącznie mężczyźnie jedynakowi – postawność i zdrowie – są pozytywne. Świadczyć to może o różnicach w postrzeganiu kobiet i mężczyzn, a dokładniej o różnicy w ocenie posiadania męskiego i żeńskiego potomstwa (por.

Orzechowska 2024: 79–88), która wprost sformułowana jest np. w tekstach przysłów: *Lepiej, co sie diobol za stodołóm okoci, niż co sie dziotłcha urodzi; Woli ojciec syna niż córkę; Dziotłcha dziotłchóm, a synek synkym* (NKPP).

Teksty przysłów zawierają pouczenie, czy też przestrozę przed posiadaniem jednego dziecka i rozpieszczaniem go, gdyż z jedynaka zawsze wyrośnie zły człowiek. Moralizatorskie treści mają też pieśni dziadowskie, w których mowa o niewdzięczności jedynaka. Zadaniem tych tekstów jest budzenie sumienia i przypominanie o tym, że rodzicom należy się szacunek i wdzięczność. W innych typach pieśni dominują motywy dotyczące majątności i urody wypielegnowanych jedynaków oraz ich interesowności w wyborze kandydata na małżonka. Przyśpiewki wyśmiewają postawę chwalenia się rodziców jedynakiem i bogactwem, które mu zapisują, tzn. nie każdy jedynak jest majątny – jeśli matka jest uboga, to on też. W tekstach lamentów pogrzebowych podkreślane jest szczególne uczucie, jakim rodzice darzą jedyne dziecko, co służy zobrazowaniu ogromu cierpienia lamentującego. Pozytywne cechy jedynaka zauważyć można jedynie w bajkach – jedynak jest wyjątkowy, sprytny i mądry lub przechodzi przemianę w trakcie opowieści.

W tekstach folkloru dominuje negatywny stereotyp jedynaka, co związane jest m.in. z lepszą oceną rodzin posiadających więcej niż jedno dziecko, która ma wpływać na chęć posiadania większej liczby potomstwa. Zachętę do prokreacji stanowić ma również zaszczepianie strachu przed utratą jedyne dziecko i samotną starością, co dobitnie zilustrowane jest w porównaniu dzieci do delikatnych szklanek, por. *Szklanek i dzieci nie ma nigdy nadto* (NKPP); [o jedynaku – BŻM] *Jak jedna skłonka potłucze się i co bedziesz miot?* (zasłyszane). Warto jednak dodać, że tradycyjna rodzina wiejska nie była też nastawiona przychylnie do posiadania zbyt licznego potomstwa, por. przysłowie *Ma dzieci jak śmieci* (NKPP). Rodzina chłopska związana była z ziemią, gdyż podstawą egzystencji było jej posiadanie – praca na roli zapewniała byt. By gospodarstwo mogło wyżywić wszystkich członków rodziny, stosunek ziemi uprawnej musiał być proporcjonalny do liczby członków rodziny, którzy mogli na niej pracować. Zbyt liczne potomstwo wiązało się z biedą (por. Bukraba-Rylska 2008: 141, 151).

Literatura

- Banasiewicz-Ossowska Ewa, 2018, *Dziecko i jego znaczenie w tradycyjnej kulturze żydowskiej w świetle polskich źródeł etnograficznych przełomu XIX i XX wieku*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 28, z. 2, s. 75–89.
- Bukraba-Rylska Izabella, 2008, *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Całczyńska Emilia, 2017, *Postrzeganie siebie przez jedynaków i dzieci mające rodzeństwo*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” XXXVI, z. 1, s. 207–221. DOI: 10.17951/lrp.2017.36.1.207.
- Jagięła Jarosław, 2006, *Jedynak w szkole. Krótki poradnik psychologiczny*, Kraków: Wydawnictwo Rubikon.
- Kościuk Agnieszka, *Lamenty pogrzebowe*, [w:] *Lubelskie, Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, cz. 2: *Pieśni i obrzędy rodzinne*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Polihymnia, s. 660–663.
- Litwińska Katarzyna, 2010, *Jedynaczki i jedynacy w świetle badań psychologicznych*, [w:] *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, red. Teresa Rostowska, Anna Jarmołowska, Warszawa: Difin, s. 168–181.
- Masłowska Ewa, 2023, *Epika dziadowska jako religijny tekst kultury ludowej w Polsce na tle słowiańskim*, „Forum Lingwistyczne” 11, nr 1, s. 1–31. DOI: 10.31261/FL.2023.11.1.09.
- Mazur Piotr, 2012, *Zarys historii szkoły*, Kielce-Myślenice: Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach.
- Młynarczyk Ewa, 2021, *Bieda jako polski koncept językowo-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo UP.
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2007, *Wzorce tekstowe tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2011, *Pieśni dziadowskie*, [w:] *Lubelskie, Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, cz. 3: *Pieśni i teksty sytuacyjne*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Polihymnia, s. 623–626.
- Orzechowska Sara, 2024, *Kobiety i rośliny w folklorze polskim*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Połomski Piotr, Peplińska Aleksandra, 2010, *Psychologiczny obraz jedynaków wobec społecznych stereotypów*, [w:] *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, red. Teresa Rostowska, Anna Jarmołowska, Warszawa: Difin, s. 182–205.
- Przeniosło Marek, 2016, *Dziecko w rodzinie chłopskiej na terenie Królestwa Polskiego w latach I wojny światowej*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. 5: *Świat dziecka*, red. Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak, Łódź–Olsztyn: Wydawnictwo UŁ, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UW-M, s. 25–34. DOI: 10.18778/8088-339-0.03.
- Sitniewska Roksana, 2018, *Matka*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2: *f–o*, red. Violetta Wróblewska, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, s. 341–347.
- Stomma Ludwik, 1986, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Szyska Małgorzata, 2013, *Pozytywne i negatywne aspekty jedynactwa w opinii młodzieży*, „Społeczeństwo i Rodzina” 34, z. 1, s. 89–101.
- Wróblewska Violetta, 2018, *Królewicz*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2: *f–o*, red. Violetta Wróblewska, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, s. 235–239.
- Żebrowska-Mazur Barbara, 2020, *Słowny ludowy folklor dziecięcy*, cz. 1: *Istota folkloru dziecięcego*, Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Żebrowska-Mazur Barbara, 2024, *Kara, przemoc, posłuszeństwo – o relacjach w rodzinie utrwalonych w polskich przysłowiach*, [w:] *Nasz język ojczysty – kłótnie, spory i konflikty*, red. Rafał Mazur, Julia Duda, Kraków: Wydawnictwo Libron, s. 73–85.

Źródła

- Bart PANLub – *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, t. 4: *Lubelskie*, red. Jerzy Bartmiński, cz. 2: *Pieśni i obrzędy rodzinne*, cz. 3: *Pieśni i teksty sytuacyjne*, cz. 4: *Pieśni powszechne*, cz. 5: *Pieśni stanowe i zawodowe*, Lublin 2011.
- Bart Wąż – Bartmiński Jerzy, Kielak Olga, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Dla czego wąż nie ma nóg? Zwierzęta w ludowych przekazach ustnych*, Lublin 2015.
- Cisz Pow – Ciszewski Stanisław, *Powieści z tysiąca i jednej nocy w przeróbce ludu naszego*, „Wisła”, 1888, t. 2, z. 3, s. 467–474.
- EESWil – *Edycja elektroniczna Słownika wileńskiego*, red. Aleksander Zdanowicz, <https://eswil.ijp.pan.pl/> [data dostępu: 9.08.2024].
- FOLBAS – *Folbas. Baza pieśni i wierszy z Dzieł wszystkich Oskara Kolberga*, <http://www.folbas.umcs.lublin.pl/> [data dostępu: 9.08.2024].
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- Jaś Bal – Jaśkowski Jan, *Ballada jakich wiele*, „Przyjaciół Ludu”, 1838 5/21, s. 163–165, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/14183/edition/22815/content> [data dostępu: 9.08.2024].
- K – Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*:
- K 1 Pieś – T. 1 *Pieśni ludu polskiego*, 1961, [wyd. fotoofsetowe z: *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gaśta, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Przedstawił... Serya I..., 1857].
- K 2 San – T. 2 *Sandomierskie*, 1962, [wyd. fotoofset. z: *Lud...* Serya I [2]..., 1865].
- K 6 Krak – T. 6 *Krakowskie*, cz. 2, 1963, [wyd. fotoofset. z: *Lud...* Serya VI..., 1873].
- K 19 Kiel – T. 19 *Kieleckie*, cz. 2, 1963, [wyd. fotoofset. z: *Lud...* Serya XIX..., 1886].
- K 27 Maz – T. 27 *Mazowsze*, cz. 4, 1964, [wyd. fotoofset. z: *Mazowsze. Obraz...*, t. 4 *Mazowsze stare. Mazury. Kurpie*, 1888].
- K 27 Maz – T. 27 *Mazowsze*, cz. 4, 1964, [wyd. fotoofset. z: *Mazowsze. Obraz...*, t. 4 *Mazowsze stare. Mazury. Kurpie*, 1888].
- K 45 Gór – T. 45 *Góry i Podgórze*, cz. 2, z rękopisów oprac. Zbigniew Jasiewicz, Danuta Pawlak, red. Elżbieta Miller, 1968.
- L – Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 2: *G–L*, Warszawa 1808.
- Mich Diab – Michalec Anna, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Jak chłop u diabła pieniądze pożyczał. Polska demonologia ludowa w przekazach ustnych*, Lublin 2019.
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1–3, red. Julian Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972, t. 4, oprac. Stanisław Świrko, Warszawa 1978.
- PBL – *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1: *Wątki 1–999*, Julian Krzyżanowski, Wrocław 1962.
- SGL – Pelcowa Halina, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. 8: *Człowiek i rodzina, higiena i choroby, meble, sprzęty i prace domowe*, Lublin 2020.
- SGLS – Szewczyk Zenon P., *Słownik gwary Lachów Sąddeckich (Podegrodzkich)*, Podegrodzie 2014.
- SGO – Kaś Józef, *Słownik gwary orawskiej*, t. 1: *A–Ó*, Kraków 2011.
- Siem Pod – Siemiński Lucjan, *Podania i legendy polskie, ruskie i litewskie*, Poznań 1845.
- SIJP – Arct Michał, *M. Arcta słownik ilustrowany języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1916.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl> [data dostępu: 9.08.2024].

- SJP Dor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SPBL – *Słownik polskiej bajki ludowej*, red. Violetta Wróblewska, t. 1–3, Toruń 2018.
- SPJS – *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, <https://spjs.ijp.pan.pl/> [data dostępu: 9.08.2024].
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, <http://spxvi.edu.pl/> [data dostępu: 9.08.2024].
- SW – *Słownik języka polskiego*, red. Jan Karłowicz, Adam A. Kryński, Władysław Niedźwiedzki, t. II: *H–M*, Warszawa 1902.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, t. 1: *a–ówdzie*, Warszawa 2001.
- WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. Piotr Źmigrodzki, <https://wsjp.pl> [data dostępu: 9.08.2024].

Streszczenie: W artykule podjęto próbę ustalenia treści językowego stereotypu jedynaka utrwalonego w tekstach folkloru słownego. Dokonano analizy materiału systemowego i tekstowego i dowiedziono, że zwłaszcza w tekstach folkloru dominuje negatywny stereotyp jedynaka. Treść tego stereotypu skupia się przede wszystkim wokół przekonania, że rodzice jedynaków, traktując ich wyjątkowo, prowadzą do przesadnego ich rozpieszczania, a w konsekwencji do uformowania cech ocenianych społecznie jako jednoznacznie negatywne, takich jak: niewdzięczność, lenistwo, pycha, wybredność, zepsucie czy niegodziwość. Mimo to jedynak bywa postrzegany jako atrakcyjny kandydat na małżonka z uwagi na swoją urodę i majątek. Taki obraz jedynaka służył jako przestroga i forma zachęty do posiadania większej liczby potomstwa.

Słowa kluczowe: folklor słowny; jedynactwo; rodzina małodziejna; tradycyjny model rodziny